

Kossowski, Maciej Dariusz

Tajny raport posła RP w Moskwie Stanisława Kętrzyńskiego z 1926 r. w sprawie sprowadzenia do kraju trumny ze szczątkami Stanisława Augusta

Kronika Zamkowa 1-2 (57-58), 203-208

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maciej Dariusz Kossowski

TAJNY RAPORT POSŁA RP W MOSKWiE
STANISŁAWA KĘTRZYŃSKIEGO Z 1926 R.
W SPRAWIE SPROWADZENIA DO KRAJU TRUMNY
ZE SZCZĄTKAMI STANISŁAWA AUGUSTA

W Archiwum Akt Nowych w Warszawie, w zespole akt Ministerstwa Spraw Zagranicznych odnoszących się bezpośrednio do dokumentów z Gabinetu Ministra, znajdują się dwie strony maszynopisu w teczce, która została zatytułowana: „Rozmowy w sprawie przewiezienia zwłok króla Stanisława Augusta do kraju. Raport Poselstwa RP w Moskwie”¹. Dokument ten, opatrzony klauzulami: „PILNE!” oraz „Ścisłe tajne! / do rąk własnych!”, został sporządzony w Poselstwie Polskim w Moskwie 22 listopada 1926 r. i przesłany pocztą dyplomatyczną do ówczesnego ministra spraw zagranicznych RP w Warszawie Augusta Zaleskiego². Złożył pod nim nieczytelny podpis³ poseł polskiej placówki dyplomatycznej w stolicy Rosji sowieckiej. W tym czasie, od 1 stycznia 1925 r. do 10 grudnia 1926 r., funkcję posła Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie pełnił Stanisław Kętrzyński⁴. To on jest autorem tego raportu. Potwierdza to jego wypowiedź opublikowana w „Wiadomościach Literackich” z 28 sierpnia 1938 r., a więc bez mała po 12 latach od sporządzenia dokumentu. Wówczas to prasa ujawniła fakt przetransportowania znad Newy do kraju trumny ze szczątkami Stanisława Augusta Poniatowskiego oraz skrzyni zawierającej dwie urny pogrzebowe i złożenia ich w kościele Świętej Trójcy w Wołczynie⁵. Głos w tej sprawie zabrały także „Wiadomości Literackie”, które wystąpiły z ankietą do szerokiego grona czołowych postaci ówczesnego świata

kultury w kraju z prośbą o wypowiedzenie się na trzy sformułowane przez tygodnik pytania. Dwa z nich odnosiły się do oceny Stanisława Augusta jako polityka i mecenas sztuki, trzecie zaś do zajęcia stanowiska co do ostatecznego miejsca pochówku jego szczątków. Swoje zdanie na łamach pisma opublikował także Stanisław Kętrzyński⁶. Oto fragment jego wypowiedzi dotyczącej sprowadzenia szczątków Stanisława Augusta do Wołczyna⁷:

Jest rzeczą zrozumiałą, że kiedy zmarł w Petersburgu Stanisław August, nie można było myśleć o złożeniu zwłok jego w katedrze na Wawelu. Było wyższym interesem państwowym trzech mocarstw, które dokonały rozbioru, by nie przypominać Polsce i światu króla, odartego przez nie z purpury, by nie przypominać narodowi wolności i korony. Stąd wynikała konieczność złożenia szczątków królewskich w Petersburgu, w kościele św. Katarzyny, który był zresztą najpierwszym kościołem katolickim w stolicy imperjum. Ale jeśli ten krok, usprawiedliwiony racją stanu Pawła I i mocarstw rozbiorowych, jest zrozumiałą, to racja stanu, która nam nakazała pochować Stanisława Augusta w małym parafjalnym kościółku, jest zupełnie niezrozumiała... Chyba że racja stanu Pawła I byłaby historycznie, tradycyjnie, racją stanu jego dzisiejszych następców, i przed tą racją stanu byliśmy zmuszeni się ugiąć. Takie przypuszczenie pozwałaby postawić komunikat „Iskry”,

w którym znajdujemy frazes następujący: „Zachowanie dyskrecji w okresie przewożenia zwłok wymagały warunki rewindykacji”. W dziesięciu tych wyrazach jest jeden wyraźny błąd, w słowie „rewindykacja” - nie była to bowiem rewindykacja, opierająca się na traktacie ryskim, ani na żadnej z traktatami związanej, dziś już nieistniejącej komisji, lecz umowa, a były w tej umowie jak wynika z komunikatu „Iskry”, „warunki”. Ja sam, jako poseł Rzeczypospolitej w Moskwie, prowadziłem w ciągu lutego i marca 1925 r. rokowania o wydanie szczątków Stanisława Augusta, rokowania które przerwały wypadki z początku kwietnia 1925 r. W rozmowach tych nie poruszono nigdy żadnych warunków wydania - a jestem też głęboko przekonany, że ówczesny minister spraw zagranicznych, ś. p. Aleksander Skrzyński, mający głębokie i gorące odczucie honoru narodowego i prestige'u państwa, nigdy się nie zgodził na odebranie zwłok króla pod „warunkami”. Z powyższego frazesu „Iskry” - a wobec jednego w nim błędu - trudnoby było doszukiwać się w nim błędu drugiego - wynika, żeśmy przyjęli jakieś, nieznanie społeczeństwu „warunki rewindykacji”, warunki którymi usprawiedliwiała się „dyskrecję” wotczyńską.

Bolesnie odczuwałem zawsze pozostawienie szczątków ostatniego króla w stolicy państwa rozbiorczego. Haniebne było, żeśmy pozwolili tej trumnie, jakby symbolowi naszej wiekowej niewoli, spoczywać tyle lat od wskrzeszenia państwa w podziemiach św. Katarzyny, ale chyba lepiej było ją tam, w zapomnieniu, zostawić, niż odbierać pod podyktowanymi warunkami. Nie sądzę by było to w zgodzie z naszym honorem i czią, którą winniśmy dla własnej przeszłości⁸.

Z teźże publikacji prasowej, zawierającej swego rodzaju wspomnienia byłego posła, oraz sporządzonego przezeń w 1926 r. dokumentu, przedstawionego poniżej, dowiadujemy się, że poseł RP w Moskwie już po miesiącu od objęcia

kierownictwa polskiej placówki dyplomatycznej podjął działania zmierzające do uzyskania zgody władz sowieckich na wydanie trumny ze szczątkami Stanisława Augusta. Rozmowy te prowadził w lutym i marcu 1925 r., początkowo bezpośrednio z komisarzem Cziczerninem⁹, choć w sposób półurzędowy, o czym donosił 20 lutego 1925 r. w raporcie do MSZ. Następnie sprawa ta była przedmiotem rozmów z sowieckimi dygnitarzami - Koppem¹⁰ i Wojkowem¹¹. Zapewne także kolejne rozmowy były prowadzone w sposób półurzędowy i nieoficjalny. Najwyraźniej inicjatywa podjęta została przez posła Kętrzyńskiego, bez żadnych w tym względzie wcześniejszych instrukcji z centrali. Rokowania zostały przerwane na początku kwietnia 1925 r.¹² w związku z brakiem wytycznych z Warszawy oraz wobec zaostżenia się stosunków polsko-sowieckich po zastrzeleniu Bagińskiego i Wiczorkiewicza¹³.

Do sprawy poseł RP w Moskwie wrócił pod koniec roku w związku ze sprawozdaniem, jakie otrzymał od prezesa Kuntzego, dotyczącym lustracji stanu kaplicy grobowej w kościele św. Katarzyny w Leningradzie. Raportem z 4 grudnia 1925 r. Kętrzyński zawiadomił MSZ w Warszawie o oplakany stanie grobowca i rozbitej trumny królewskiej, będącym następstwem ostatniego wylęwu Newy w 1925 r.

W związku z planowanym odwołaniem posła Kętrzyńskiego do kraju¹⁴ wysłał on na ręce nowego ministra spraw zagranicznych RP Augusta Zaleskiego ściśle tajny raport, przedstawiając pokrótce wcześniejsze starania zmierzające do uzyskania zgody na wydanie przez stronę sowiecką trumny ze szczątkami Stanisława Augusta. Pragnął podjąć raz jeszcze rozmowy w sprawie jej przejścia przez stronę polską, ewentualnie uzyskać zgodę na uporządkowanie grobowca. Prosił jednocześnie ministra o udzielenie mu wskazówek, czy jego inicjatywa odpowiadałaby intencjom rządu i czy znalazłaby się fundusze na jej urzeczywistnienie.

Publikowany dokument jest jedynym zachowanym źródłem archiwalnym z epoki, odnoszącym się do starań związanych ze sprowadzeniem szczątków Stanisława Augusta do kraju, jaki zawiera zasób Archiwum Akt Nowych w Warszawie pochodzący z archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Nie ma, jak na razie, żadnych danych przemawiających na korzyść którejkolwiek z trzech teorii wyjaśniających brak w archiwum pozostałych dokumentów. A mianowicie: 1. dokumenty zostały zniszczone przed 1939 r. w centrali MSZ lub w jej placówce zagranicznej; 2. dokumenty zostały zagubione w okresie okupacji lub po wojnie; 3. dokumenty zostały przeniesione do innego zespołu, który nie został w całości zinwentaryzowany.

Losy akt centrali Ministerstwa Spraw Zagranicznych były burzliwe. Zostały zdobyte przez Niemców w Warszawie we wrześniu 1939 r. i przewiezione do Berlina. Tam wyłączono z nich materiały dotyczące spraw wschodnich, głównie sytuacji wewnętrznej (politycznej, społecznej i gospodarczej) Rosji sowieckiej oraz jej stosunków z zagranicą. Po zakończeniu działań wojennych akta te przejęły wojska amerykańskie i wywoziły do Archiwum Narodowego w Waszyngtonie. Dopiero w 1993 r., podczas wizyty prezydenta RP Lecha Wałęsy w Stanach Zjednoczonych, zostały przekazane stronie polskiej przez wiceprezydenta USA Dana Quayle'a (stąd ich potoczna nazwa „Akta Quayle'a”). Początkowo znalazły się w archiwum MSZ w Warszawie, a w styczniu 1997 r. zostały przekazane do Archiwum Akt Nowych¹⁵.

Losy zespołu akt Ambasady RP w Moskwie też nie są bliżej znane. Prawdopodobnie większa ich część została przesłana przed wybuchem wojny do Warszawy, gdzie przejęły je niemieckie wojska okupacyjne¹⁶. Zasób archiwaliów z Ambasady RP w Moskwie, znajdujący się obecnie w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, w przeważającej mierze zawiera dokumenty sporządzone do 1933 r. włącznie i zaledwie po kilka jednostek z kolejnych lat, przy czym nie stwierdzono materiałów datowanych na rok 1938, który jest szczególnie istotny w związku z przewiezieniem szczątków Stanisława Augusta do kraju. Żadne dokumenty odnoszące się do interesującej nas sprawy, jak się okazuje z przeprowadzonej kwerendy, nie znajdują się też w zespole akt Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Departamencie Polityczno-Ekonomicznym, Wydziale Wschodnim¹⁷ ani Wydziale Prasowym z okresu od maja do sierpnia 1938 r.¹⁸ i od sierpnia 1938 r.¹⁹, a także Gabinetie Ministra, Dziennikach Urzędowych MSZ z lat 1936-1939²⁰ i Dziennikach Urzędowych MSZ tajnych z lat 1931-1938²¹, jak również w zespole noszącym nazwę „ZSRR. Stosunki polityczne z Polską: raporty, korespondencja, wycinki prasowe, notatki”²².

Wynika z tego, że prezentowany poniżej dokument jest jedynym dotyczącym przedstawionej sprawy, na jaki udało się natrafić w Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

Dokument ten nie był dotychczas publikowany. Z tego powodu przytaczamy go w oryginalnym zapisie z epoki.

POSELSTWO POLSKIE
w MOSKWIE
№ 869/T/26

MOSKWA, DN. 22 listopada 1926 r.

PILNE!

Ściśle tajne!
do rąk własnych!

Do
Pana Augusta Zaleskiego
Ministra Spraw Zagranicznych
w Warszawie.

W lutym 1925 r. poruszyłem z komisarzem Cziczierinem w sposób półurzędowy sprawę wydania rządowi polskiemu zwłok śp. króla Stanisława Augusta. Jak donosiłem o tem w raporcie z dn. 20.II.25 No. 165/T/25, sprawa ta była następnie przedmiotem rozmów z pp. Koppem i Wojkowem.

W braku odpowiednich instrukcyj z Warszawy, oraz w związku z zaostrzeniem się stosunków polsko-sowieckich wobec zabójstwa Bagińskiego i Wieczorkiewicza, zaniechałem dalszych rozmów, mając poza tem powody do przypuszczenia, że w ówczesnych naszych miarodajnych sferach nie odnoszono się zbyt życzliwie do projektu przewiezienia zwłok królewskich do ojczyzny.

Raportem z dn. 4.XII.25 r. No. 1057/T/25, Poselstwo tutejsze zawiadomiło Ministerstwo Spraw Zagranicznych na podstawie "sprawozdania" p. Prezesa Kunzkiego, o oplakany stanie grobowca i rozbitej trumny królewskiej.

Od tego czasu wskutek wznoszącej się w podziemiach kościoła św. Katarzyny wilgoci, będącej następstwem wylewu w Leningradzie w 1925 r. zniszczenie musiało się bardzo znacznie zwiększyć.

Pragnąłbym obecnie, korzystając z rozmów pożegnalnych i wysuwając własne historyczne zainteresowania, spróbować załatwić sprawę przewiezienia zwłok Stanisława Augusta do kraju, względnie uzyskać zgodę na uporządkowanie grobowca i odpowiednie jego zabezpieczenie.

W odnośnych rozmowach nie zamierzam powoływać się na formalne instrukcje Rządu w tej sprawie, - upraszam jednak Pana Ministra, ze względu na rozgłos jaki przewiezienie zwłok Stanisława Augusta wywołałoby mogło w kraju, oraz ze względu na możliwe w tej kwestji zainteresowanie ze strony Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, o udzielenie mi już w najbliższym czasie

"nadpisane"

[s.2]

wskazówek, czy odnośna moja inicjatywa odpowiadałaby intencjom Rządu, i czy znalazłyby się teraz skromne kredyty na jej urzeczywistnienie.

[podpis nieczytelny]

Poseł R.P.

PRZYPISY

¹ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN) w Warszawie, MSZ, Gabinet Ministra, sygn. jednostki 201, mikrofilm nr B 16343, daty końcowe: 1926, zawartość: s. 2.

² August Zaleski (30 września 1883 r. - 7 kwietnia 1972 r.), dyplomata, od 1921 r. w Departamencie Politycznym MSZ. W latach 1922-1926 poseł w Rzymie. Od 15 maja 1926 r. do 2 listopada 1932 r. minister spraw zagranicznych RP. Zob. także: *Słownik biograficzny historii Polski*, red. J. Chodera i F. Kiryk, t. 2, s. 1698-1699 (notę oprac. J. Łaptos); więcej o działalności Zaleskiego zob.: W. Skóra, *Służba konsularna Drugiej Rzeczypospolitej. Organizacja, kadry i działalność*, Toruń 2006, m.in. na ss.: 94, 149, 2 5 5, 357, 416, 461, 508, 748.

³ Możliwe do odczytania jest jedynie imię podpisanego, które brzmi Stanisław.

⁴ Zob.: *Ambasada R.P. w Moskwie 1921-1939. Wstęp do inwentarza*, AAN w Warszawie, sygn. 510/1, s. 3.

Stanisław Kętrzyński (10 września 1876 r. - 26 maja 1950 r.), historyk, dyplomata, w latach 1927-1931 poseł RP w Hadze. Zdymisjonowany w 1931 r. W latach 1935-1939 prezes Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej z siedzibą w Wilnie. Promotor wielu naukowców polskich, w tym Aleksandra Gieysztor. Zob. także: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966-1967, s. 374-376 (notę oprac. A. Gieysztor).

⁵ M.in.: „Kurjer Poranny” nr 209, Warszawa, 31 lipca 1938 r., s. 5; „Słowo” nr 208, Wilno, 31 lipca 1938 r., s. 4.

⁶ O pamięć Stanisława Augusta. Ankieta „Wiadomości Literackich”, „Wiadomości Literackie” nr 36 (775), 28 sierpnia 1938 r., s. 4.

⁷ *Ibidem*.

⁸ Stanisław Kętrzyński nie miał już dostępu do rządowych dokumentów, tym bardziej do niejawnych raportów dyplomatycznych, nie znał więc rzeczywistych powodów, jakie wiązały się ze spowodowaniem szczytków eks-króla do kraju. Stąd jego nieuzasadniona opinia co do intencji własnego rządu, wynikająca ze zbyt dosłownego komunikatu „Iskry”, którego redakcja, bez należytej rozwagi, opublikowała krytykowane sformułowanie.

⁹ Georgij Wasiljewicz Cziczerin (24 listopada 1872 r. - 7 lipca 1936 r.), rosyjski dyplomata, ludowy komisarz spraw zagranicznych RSFRR i ZSRS w latach 1918-1930. Twórca sowieckiej służby dyplomatycznej. Zob. także: W. Materski, *Tarcza Europy: stosunki polsko-sowieckie 1918 - 1939*, Warszawa 1994, *passim*.

¹⁰ Wiktor Leontjewicz Kopp - przewodniczący Departamentu Zachodniego Komisariatu Spraw Zagranicznych ZSRS; były przedstawiciel dyplomatyczny Rosji sowieckiej w Berlinie w latach 1919-1921. Zob.: Materski, *op.cit.*, s. 136, 139-150, 153, 160, 164-166, 179.

¹¹ Piotr Łazariewicz Wojkow (1888-1927), działacz mienszewicki; w latach 1921-1924 przewodniczący sowieckiej Komisji Reewakuacyjnej i Specjalnej w Moskwie; od 1924 r. poseł w Warszawie; zastrzelony 7 czerwca 1927 r. na Dworcu Głównym w Warszawie przez gimnazjalistę wileńskiego narodowości białoruskiej Borisa Kowerdę, do którego śmiertelnie ranny Wojkow oddał dwa strzały, lecz chybił celu. Akt ten wpłynął na ochłodzenie stosunków polsko-sowieckich. Zob.: Materski, *op.cit.*, s. 211; D. Matelski, *Losy polskich dóbr kultury w Rosji i ZSRR*, Poznań 2003, s. 76, 79 i 81.

¹² Zob.: W. Materski, *Pobocza dyplomacji. Wymiana więźniów politycznych między II Rzeczpospolitą a Sowietami w okresie międzywojennym*, Warszawa 2002, s. 212-213.

¹³ Walery Bagiński, por. WP, wykładowca w Centralnej Szkole Zbrojistrzostwa w Cytadeli, i Antoni Wieczorkiewicz, ppor. WP, oficer krakowskiej ekspozytur II Oddziału Sztabu Generalnego - członkowie partii komunistycznej i aktywiści Wydziału Wojskowego KPRP. Oskarżeni w procesie toczącym się w związku z zamachem bombowym 14 października 1923 r. w warszawskiej Cytadeli. W wyniku wybuchu bomby podłożonej przez agentów sowieckich w kazamatach Cytadeli eksplozował ekrazyt. Zginęło kilkadziesiąt osób, w tym oddział żołnierzy ćwiczący na podwórzu. Rannych zostało blisko sto osób, w tym kobiety i dzieci. Kilka dni po zamachu w poselstwie sowieckim w Warszawie pojawił się Karol Radek i w poufnej rozmowie z posłem RSFRR przy rządzie RP Leonidem Obolenskim wyjawiał, że w Moskwie wystraszone są konsekwencji tego aktu. Jego inspiratorem był Unszych, którego przed poważnymi konsekwencjami uratował nienawidzący Polaków Mołotow. Bagiński i Wieczorkiewicz zostali skazani na karę śmierci. W grudniu 1923 r. poselstwo RSFRR w Warszawie zwróciło się do polskiego MSZ z prośbą o wstrzymanie egzekucji i umieszczenie obu agentów na liście najbliższej wymiany. MSZ odpowiedział negatywnie na notę, jednak prezydent Stanisław Wojciechowski, korzystając z prawa łaski, zamienił karę na wleoletnie więzienie. Następnie rząd polski przychylił się do wniosku rządu sowieckiego, aby obu wymienić na osoby więzione w Rosji sowieckiej z powodów politycznych. Strona polska wskazała na ks. Bronisława Ussasa i konsula Józefa Łaszkiewicza wraz z rodziną. Do wymiany miało dojść na granicy, w rejonie stacji kolejowej Stłpce, lecz po przybyciu na punkt wymiany jeden z policjantów, starszy przodownik Józef Muraszko, ppor. rez. WP i oficer wywiadu z 1920 r., członek antykomunistycznej organizacji Pogotowie Patriotów Polskich, którego brat zginął podczas wybuchu w Cytadeli, wyjął rewolwer i zastrzelił obu na miejscu.

Zob. także: Materski, *Tarcza Europy...*, s. 151, 179-18°; F. Bernaś, J.E. Wilczur, *Piekielny krąg. Z Dziejów CZEKA, GPU, NKWD*, Warszawa [1996], s. 84; Materski, *Pobocza dyplomacji...*, s. 166-168, 177-179 i 212-213; *idem*, *Na widocie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918-1943*, Warszawa 2005, s. 226-227, 268-269 i 271.

¹⁴ Oficjalnie w grudniu 1926 r.

¹⁵ Zob. oprac.: A. Dąbrowski, *Notatka służbowa*, AAN w Warszawie, inw. 510: *Ambasada R.P. w Moskwie 1921-1939*. Zob. także: *Inwentarz Akt Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie z lat [1915-1917] 1918-1939*, oprac. E. Kołodziej, Warszawa 2000.

¹⁶ Gabinet Ministra MSZ wydał 18 sierpnia 1939 r. dwa okólniki, z których jeden, skierowany do wszystkich urzędów RP za granicą z wyjątkiem konsulatów honorowych, polecał zniszczyć bez brakowania wszystkie akta imienne

(petentów) oraz zapowiadał, że akta rzeczowe i tajne zostaną wkrótce sprowadzone do centrali MSZ w Warszawie; zob.: AAN w Warszawie, inw nr 510, s. 5.

¹⁷ AAN w Warszawie, sygn. jedn. 6754, mikrofilm B 23074.

¹⁸ AAN w Warszawie, sygn. jedn. 7630 (tytuł jednostki: *Raporty prasowe Ambasady R.P. w Moskwie, tom III*).

¹⁹ AAN w Warszawie, sygn. jedn. 7631 (tytuł jednostki: *Raporty prasowe Ambasady R.P. w Moskwie, tom IV*); liczne wakaty od 5 do 27 sierpnia 1938 r.

²⁰ AAN w Warszawie, sygn. jedn. 194t - 208, mikrofilm B 16335-B 16350 (objętość: s. 654).

²¹ AAN w Warszawie, sygn. jedn. 194m, mikrofilm: B 16335-B 16350 (objętość: s. 234).

²² AAN w Warszawie, sygn. jedn. 6751-6755a, mikrofilm B 23071-B 23076 (objętość: s. 237); materiały niekompletne.

Maciej Dariusz Kossowski

SECRET REPORT OF STANISŁAW KĘTRZYŃSKI,
THE POLISH ENVOY TO MOSCOW DATED 1926
CONCERNING BRINGING HOME TO POLAND
THE COFFIN CONTAINING THE REMAINS
OF KING STANISŁAW AUGUST

SUMMARY

Among the documents deriving from the office of the Minister of Foreign Affairs of the Republic of Poland, now housed in the Central Archives of Modern Records (Archiwum Akt Nowych) in Warsaw, is a file entitled *Rozmowy w sprawie przewiezienia zwłok króla Stanisława Augusta do kraju. Raport Poselstwa RP w Moskwie* [Discussions concerning bringing home to Poland the remains of King Stanisław August. Report by the Polish Envoy to Moscow]. It contains two type-written pages drawn up in Moscow on 22 November 1926 by Stanisław Kętrzyński, the Polish envoy to Moscow. The document was addressed to the Minister of Foreign Affairs of the Republic of Poland in Warsaw, August Zaleski. The aim of the report was to inform the supreme powers

in Warsaw of Kętrzyński's intentions to renew his attempts to obtain permission from the Soviet authorities for the release of Stanisław August's remains, in order to bring it back to Poland and for the tomb to be put in order and suitably safeguarded. The envoy gives a summary of his earlier activities in this respect which he engaged in February 1925. He also asks the minister, Mr. Zaleski, whether this initiative is in line with the government's intentions and whether it would be possible to obtain funds for the venture. The published report was drawn up due to the fact that the Minister anticipated being recalled to Poland - and because of his own interest in history, he wanted to renew the talks on this subject with the Soviet government.